

Lubelska Izba Rolnicza

Stanowisko Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej z dnia 5 lutego 2016 roku w sprawie zamiaru Komisji Europejskiej o wycofanie z rynku siedemdziesięciu pięciu substancji aktywnych na bazie których produkowane są środki chemiczne ochrony roślin (pestycydy).

W związku z obserwowanym dużym zaniepokojeniem rolników z Lubelszczyzny wywołanym informacją w zakresie planowanego wycofania siedemdziesięciu pięciu substancji aktywnych stosowanych do produkcji środków ochrony roślin rolniczych i sadowniczych Zarząd Lubelskiej Izby Rolniczej pragnie wyrazić swoje stanowisko w powyższym temacie.

Zdaniem Zarządu LIR wycofanie substancji aktywnych doprowadzi do wycofania z rynku bardzo wielu środków ochrony roślin zawierających te substancje aktywne. Jest to sytuacja bardzo niekorzystna dla rolników ponieważ może doprowadzić do wzrostu kosztów produkcji, ograniczenia plonów, pogorszenia jakości plonu. Brak tak wielu substancji może doprowadzić do niekontrolowanego napływu środków ochrony roślin o nieznanym pochodzeniu i spowodowanie zagrożenia dla ludzi, wzrost zagrożeń związanych z nielegalnym importem środków ochrony roślin do Polski oraz wprowadzaniem produktów podrobionych o nieznanym składzie i pochodzeniu.

Zmniejszenie liczby substancji czynnych wymusza częste powtarzanie zabiegów tą samą substancją, co prowadzi do uodpornienia chorób i szkodników na stosowane środki. Zwiększona liczba zabiegów pociąga za sobą większe zużycie paliwa i czasu pracy.

Większe zużycie środków ochrony roślin, w stosunku do obecnego, spowodowane zwiększoną liczbą zabiegów bardziej obciąży środowisko. Czynniki te będą oddziaływać szczególnie silnie przy środkach owadobójczych

Polscy czołowi eksperci, przedstawiciele instytutów badawczych i naukowych we współpracy z organizacjami rolniczymi, przedstawili ekspertyzy, które określają skutki potencjalnego wycofania z rynku wielu substancji czynnych. Na obecną chwilę środki ochrony roślin wytwarza się na bazie około stu dwudziestu substancji aktywnych.

Duża ilość środków ochrony roślin pozwala na przemienne ich stosowanie co zapewnia dużą skuteczność stosowanych preparatów.

Fungicydy

Grzyby, które są sprawcami wielu chorób roślin uprawnych odznaczają się dużą wirulencją i w krótkim czasie wytwarzają rasy odporne na daną substancję aktywną. Tylko zastosowanie innej substancji aktywnej powoduje zwalczanie choroby.

Herbicydy

Bardzo podobna sytuacja ma miejsce w walce z chwastami bo stosowanie jednej substancji aktywnej powoduje kompensację danego gatunku chwastu. Przykładem może być miotła zbożowa czy fiolek polny który przez kilka lat panoszył się na naszych polach.

Insektycydy

W Europie wprowadzono ograniczenie stosowania neonikotynoidów bo uważano, że ta substancja jest przyczyną niszczenia owadów zapylających i pszczół. Tą decyzją wycofano zaprawy insektycydowe stosowane do zaprawiania nasion rzepaku. Do zwalczania śmietki kapuścianej i pchełki ziemniaczanej zalecono wykonanie oprysków. Ta decyzja spowodowała

większe skażenie środowiska niż zastosowanie zaprawiania nasion oraz dużo mniejszą skuteczność zwalczania śmietki i większe koszty.

Z raportu Stowarzyszenia non-profit COLOSS, które zajmuje się zapobieganiem stratom w rodzinach pszczelich (zatrudniającego 360 specjalistów z 60 krajów) wynika, że przezimowanie pszczół w sezonie 2013 i 2014 było na poziomie 91% a naturalne upadki rodzin pszczelich szacuje się na poziomie 10%.

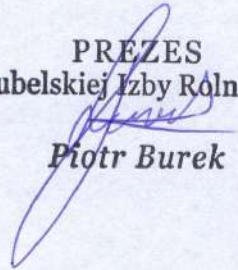
Międzynarodowy zespół badaczy pod kierunkiem prof. Charlesa Godfraya i prof. Angeli McLean w Oxfordzie dokonał przeglądu wiedzy z dziedziny nauk przyrodniczych odnoszącej się do relacji pomiędzy neonikotynoidami w roli środków owadobójczych a owadami zapylającymi. Orzeczono, że : „Występuje słaba korelacja geograficzna pomiędzy stosowaniem neonikotynoidów, a spadkiem populacji pszczół miodnych”.

Komisja ds. Produkcji Podstawowej w Nowej Zelandii w czerwcu 2014 r. potwierdza: brak jest obecnie dowodów na występowanie zjawiska ginięcia pszczół w Nowej Zelandii, mimo, że pestycydy (neonikotynoidy) są powszechnie stosowane jako zaprawy nasion oraz w opryskiwaniu dolistnym. Zbadanie przypadków ginięcia pszczół ujawnia, że ich przyczyną jest głównie warroza lub zagłodzenie niż pestycydy.

Ekspertci podkreślają, że potencjalne wycofanie wielu substancji czynnych doprowadzi do znaczącego spadku opłacalności produkcji rolnej w Polsce. W rezultacie konsekwencje dotkną również branżę przetwórczą i konsumentów. Zmniejszenie podaży wybranych produktów rolnych (surowców dla przetwórstwa), zarówno w ujęciu ilościowym, jak i jakościowym, może doprowadzić do wzrostu cen surowców, a przez to wpłynie na podniesienia cen żywności.

Zdaniem Zarządu Lubelskiej Izby Rolniczej zakaz stosowania substancji chemicznych w rolnictwie musi być uzasadniony i poparty wnikliwymi badaniami, a po wykazaniu szkodliwości stosowanych obecnie substancji należy opracować nowe bezpieczne i skuteczne substancje do ochrony upraw. Natomiast integrowana ochrona roślin, współczesna technika aplikacji środków ochrony roślin oraz wiedza świadomych i odpowiedzialnych producentów rolnych nie stanowi zagrożenia dla środowiska naturalnego człowieka i zachwiania równowagi w przyrodzie

PREZES
Lubelskiej Izby Rolniczej


Piotr Burek